



**JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁ
NOWY MURAL
WE WŁOCŁAWKU**

Czytaj str. 2



**REMONTUJEMY
KAMIENCE
W ŚRÓDMIEŚCIU**

Czytaj str. 3



**CIEKAWOSTKA
Z HISTORII**

Czytaj str. 4

GAZETA

ŚRÓDMIEJSKA

ŚRÓDMIEŚCIE

Nr 019

Październik 2020 r.

Nakład 3000

rewitalizacja.wloclawek.eu

ISSN 2657-8077

PYSZNIE ZJEŚĆ I WRZUCIĆ LOS DO SKRZYNI MARZEŃ... W „PLACKU WOLNOŚCI”

Rozmowa z Krzysztofem Krajewskim, restauratorem, właścicielem „Placka Wolności” – „Markowego Lokalu Śródmieścia 2020”

Dlaczego Śródmieście to dobre miejsce na biznes?

Śródmieście to Centrum Włocławka, traktuję to miejsce jak „Starówkę” w większych miastach. Mieszkalem, studiowałem i pracowałem w Sopocie przy najbardziej ruchliwej ul. Bohaterów Monte Cassino. Codziennie, od rana do nocy, przyjmowaliśmy bardzo dużo gości w restauracji. W Gdańsku, gdzie mieszkalem, zawsze spotykaliśmy się na Starym Mieście. Odwołując się do tego, Śródmieście Włocławka traktuję jak naszą starówkę. Jest to miejsce, gdzie przebywają wszyscy włocławianie, niezależnie od wieku.

Czy my, włocławianie, lubimy jeść poza domem? Pytam, ponieważ „Placek Wolności” jest miejscem, które wzbudza taką chęć...

Oczywiście, że tak. Goście zazwyczaj rezerwują stolik, bo wiedzą, że z miejscem siedzącym może być ciężko, a odwiedzają nas osoby w różnym wieku. Od dzieci, nastolatków, którzy czekając na autobus przychodzą do nas na obiad/kolację, po osoby starsze i seniorów. Nasi goście mówią, że w końcu nie muszą jechać do Torunia, Łodzi, Warszawy i innych miast, aby pysznie zjeść, zostać dobrze obsłużonym, wyjść na koncert itp.

Lokalizacja „Placka Wolności” to cisła strefa rewitalizacji Śródmieścia. Co Państwo sądzą o programie rewitalizacji realizowanym przez samorząd Włocławka?

Przyznam szczerze, że wyjeżdżając z Włocławka w 2012 roku, przyrzekłem sobie, że nigdy do tego miasta nie wrócę. Przez wiele lat żyłem z tym przeświadczeniem. Jednak żona bardzo naciskała na powrót. Wróciliśmy 3 lata temu i nie żałuję. Zobaczyłem jak Włocławek się zmienił, dostrzegłem w nim ogromny potencjał... Myślę, że to kwestia dorobienia. Znam bardzo mało młodych osób z Włocławka, które twierdzą, że zostają we Włocławku. Większość mówi to samo co ja w wieku 18 lat: „Wyjeżdżam i nigdy tu nie wrócę”.

Od wielu osób również słyszę, że we Włocławku nic się nie da zrobić. Moje zdanie się zmieniło. Tutaj potrzebne są zmiany na poziomie większych miast. I program rewitalizacji właśnie wdraża takie działania. Głęboko wierzę, że program rewitalizacji spowoduje,

że młodzi ludzie będą chcieli we Włocławku zostać.

Proszę powiedzieć, jaki jest... placek wolności? Bo, że pyszny, to już wiemy... Mogą Państwo zdradzić jakąś ciekawostkę dotyczącą receptury? Na przykład, jaki jest najbardziej nietypowy składnik pizzy u was?

Zanim powiem jaki jest, chciałbym wspomnieć, co było przed. Przed była to Pizzeria Placek Wolności, w której byłem managerem. Od wielu lat marzyłem o posiadaniu własnej restauracji, więc zarządzanie pizzérią było moim małym spełnieniem marzenia. Jednak w

ogromnym uśmiechem. Bardzo rzadko trafia mi się „gorszy dzień”. Mamy jakiś problem? Nie nazywam tego problemem, tylko wyzwaniem. Zauważyłem, że włocławianie za mało się uśmiechają. Chciałem, aby każdy kto do nas przyszedł, od wejścia do wyjścia był uśmiechnięty. Dlatego, każdy Gość na koniec zamówienia, otrzymuje kolorową karteczkę, na której może napisać swoje małe marzenie. My w każdy poniedziałek spełniamy dwa wylosowane marzenia. Były to m.in.: pizza w kształcie Sponge Boba, bilety do kina czy romantyczna kolacja. Dzięki temu poznajemy swoich gości i ich potrzeby, a przy tym wszystkim jest dużo śmiechu i zabawy. Co jeszcze? Pomagamy młodym ludziom spełniać się muzycznie. Mieliśmy okazję kilkukrotnie zaprosić naszych gości na koncerty grane przez młodych włocławian.

Od niedawna wspieramy też Fundację MONDO CANE, która działa na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt. Wspieramy fundację przekazując 1% dziennego utargu na jej rzecz, jesteśmy też punktem zbiórki karmy dla zwierząt.

„Placek Wolności” przyciąga nie tylko smakami, ale także ciekawym, a przy okazji bardzo przytulnym, wnętrzem. Wymyślanie tych wszystkich pięknych drobiazków długo trwało? A może to proces nieustający?

Wnętrze po poprzednim miejscu, w którym byłem managerem, czyli Pizzeria Placek Wolności było gotowe do przyjęcia gości. Mieliśmy wprowadzić małe zmiany. Jednak od zawsze marzyłem, aby to był klimat piwniczny. Skorzystaliśmy z pomysłów Alicji Wysockiej – architektki wnętrz ze studia WAAW. Kiedy zobaczyliśmy wizualizację wiedzieliśmy, że właśnie tak powinien wyglądać Placek Wolności.

I na koniec: czy mają Państwo jakieś kulinarne marzenia? Czy jest coś, co kiedyś, w przyszłości bardzo chcielibyście zaoferować włocławianom?

Każdego dnia oferujemy inne dania, pokazując, co potrafią nasi kucharze. Kto wie, co nam przyniesie przyszłość... W tej chwili cieszę się jednym - pracownicy mówią mi często, gdzie widzą Placek Wolności za rok, dwa, a to jest oznaka związania z miejscem pracy. To jest największa nagroda jaką może otrzymać właściciel restauracji od swoich pracowników.

Dziękuję za rozmowę.



trakcie ostatniego lockdownu pizzeria została zamknięta i pojawiła się propozycja ze strony właścicieli. Zaproponowali mi przejęcie lokalu, wyciągnęli do mnie rękę w trudnych czasach. Gdyby nie Pan Marcin i Pan Michał, Restauracji Placek Wolności by nie było. Chciałbym z tego miejsca im bardzo za to podziękować, dzięki nim spełniło się jedno z moich największych marzeń i otworzyło drogę na inne wyzwania.

Placek Wolności to załoga. Tworzymy zgrany, rodzinny zespół. Każdy kucharz pokazuje się od najlepszej strony, przygotowuje dania, które kocha. I jest to nasza receptura!

Placek Wolności to jednak nie tylko restauracja. Staramy się wdrażać zupełnie nieznaną we Włocławku pomysły. Wprowadziliśmy wysoki poziom obsługi, którego się nauczyłem pracując w Sopocie. Nasi kucharze, to wykwalifikowane osoby, które mają wycucie smaku, a doświadczenie zdobywali pracując także w warszawskich restauracjach.

Wprowadziliśmy skrzynię marzeń. Ja jestem osobą, która do życia podchodzi z

PRZY WOJSKA POLSKIEGO POWSTANIE MURAL

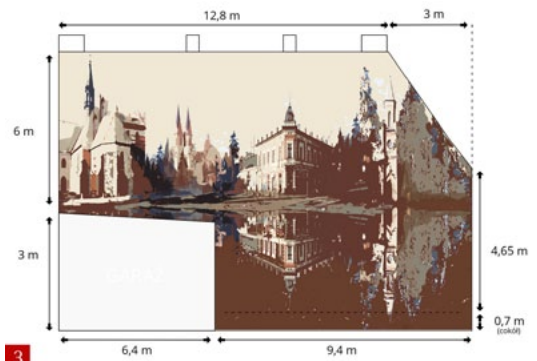
„Esencja miasta” (Dawid Celek - autor grafiki i Tomasz Smieszkoł - wykonawca) okazała się najlepszą pracą konkursu na projekt i wykonanie muralu związanego z historią Włocławka.

Malowidło powstanie na ścianie bocznej budynku przy ul. Wojska Polskiego 3 we Włocławku. Laureaci otrzymają nagrodę finansową w wysokości 10 000 zł brutto. Mural ma zostać wykonany w terminie do 30 listopada br.

Konkurs na projekt i wykonanie muralu związanego z historią Włocławka realizowany jest przez Wydział Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej, w związku z projektem 1.3.8. „Sztuka w przestrzeni - program murale” wpisanym do Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Włocławek na lata 2018-2028. Łącznie, w okresie obowiązywania dokumentu, w obszarze Rewitalizacja Włocławek ma powstać 6 murali.



1



3



2



5



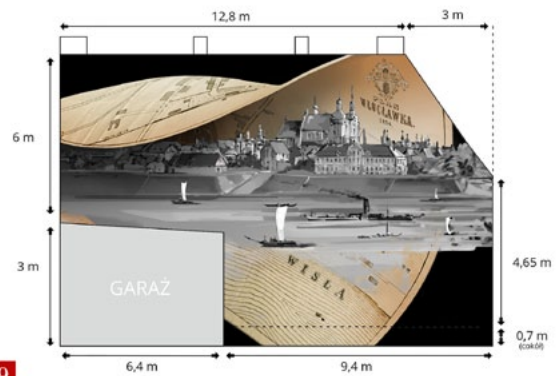
4



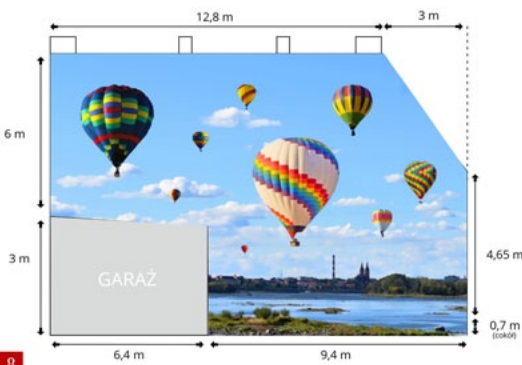
7



6



9



8

DZIĘKI WSPÓLNEMU DZIAŁANIU REMONTUJEMY KAMIENICE W ŚRÓDMIEŚCIU

5,6 mln wydatkowano do tej pory na remonty nieruchomości prywatnych zlokalizowanych w obszarze rewitalizacji. Na kwotę tę składają się dotacje z budżetu Gminy Miasto Włocławek oraz środki prywatne właścicieli nieruchomości.

Poprawa stanu technicznego nieruchomości w części Śródmieścia objętego procesem rewitalizacji to jeden z priorytetów Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Włocławek na lata 2018-2028. Oprócz zaplanowanych i już częściowo realizowanych remontów nieruchomości miejskich, od 2019 r. właściciele i użytkownicy wieczyści nieruchomości prywatnych, mogą ubiegać się o dotacje z budżetu miasta. Dzieje się tak dzięki objęciu tej części miasta Specjalną Strefą Rewitalizacji.

- Dotacje do remontów to jedno z narzędzi Specjalnej Strefy Rewitalizacji wynikające wprost z Ustawy o Rewitalizacji. Na wsparcie mogą liczyć właściciele i użytkownicy wieczyści nieruchomości zlokalizowanych w obszarze rewitalizacji. Wysokość dotacji, w zależności od wnioskowanego zakresu, może wynieść od 30 do 50% nakładów koniecznych. Każdego roku zainteresowani mogą korzystać z jednego z czterech dostępnych programów - mówi dr Barbara Moraczewska, Zastępca Prezydenta Włocławka i Pełnomocnik Prezydenta ds. Rewitalizacji Miasta Włocławek.

W 2019 roku Gmina Miasto Włocławek udzieliła dotacje na kwotę blisko 840 tys. zł. Wkład własny właścicieli i użytkowników wieczystych był nieco wyższy i wyniósł ok. 980 tys. zł.

Kwota dotacji w 2020 to blisko 1,4 mln zł, a wkładu własnego właścicieli i użytkowników wieczystych wyniesie aż ok. 2,4 mln zł.

Oznacza to, że w ciągu 2 lat prywatni właściciele zainwestowali w nieruchomości w obszarze rewitalizacji ok. 3,4 mln zł przy kwocie miejskich

dotacji 2,2 mln zł. Łącznie daje to około 5,6 mln zł zainwestowanych w 14 nieruchomości prywatnych zlokalizowanych w Śródmieściu.

- Mamy nadzieję, że ta tendencja się utrzyma i w ciągu najbliższych lat zostanie wyremontowanych co najmniej kilkadziesiąt kamienic spoza zasobu Gminy Miasto Włocławek - podkreśla Aneta Chęłmińiak, dyrektor Wydziału Rewitalizacji w Urzędzie Miasta Włocławek.



"SALA ZEBRAŃ" W KLUBIE STARA REMIZA ZOSTANIE WYREMONTOWANA

W ramach prowadzonego procesu rewitalizacji Centrum Kultury Browar B. kontynuuje prace w dawnej remizie Straży Ogniowej przy ul. Żabiej. W tym roku wyremontowana zostanie Sala Zebrań, znajdująca się na I piętrze zabytkowego obiektu.

Remont pomieszczenia Sali Zebrań oraz zabytkowego zegara w Klubie "Stara Remiza" to projekt wpisany do Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Włocławek na lata 2018-2028. W ubiegłym roku Centrum Kultury Browar B., które w zabytkowym obiekcie prowadzi Klub "Stara Remiza", zrealizowało część tego zadania - wyremontowano mechanizm zabytkowego zegara oraz odrestaurowano malowidło ścienne "Wyjazd do pożaru" autorstwa Józefa Bergmana.

Remont Sali Zebrań obejmie prace konserwatorskie i restauratorskie przy dekoracji malarskiej i sztukatorskiej ścian, faset oraz stropu i stolarki drzwiowej wraz z balkonem. W ramach zadania przeprowadzone również zostanie rozpoznanie stanu zachowania obiektu i wykonanie dokumentacji.



Z DZIEJÓW ULICY SŁOWACKIEGO

Historia ulicy sięga I połowie XIX w. W 1824 r. za klasztorem Ojców Franciszkanów Reformatów utworzono pierwszy w dziejach Włocławka ogród publiczny. Po krótkim czasie okazało się, że wybrany teren jest nieprzyjazny dla roślinności i ogród zlikwidowano.

W 1829 r. powstała Parafia Ewangelicko-Augsburska we Włocławku, która w uposażeniu otrzymała plac miejski położony między klasztorem i kościołem św. Wojciecha oraz ulicami: Brzeską i Gęsią (ob. Wojska Polskiego). W końcu lat 30. XIX w. władze Włocławka odebrały parafii pas ziemi celem wytyczenia nowej ulicy, która łączyła Brzeską z Gęsią. Ulicę nazwano Ogródowa, gdyż sąsiadowała, lub też przebiegała przez wspomniany ogród publiczny.

Wzrost znaczenia ulicy nastąpił w XX w. W 1905 r. Ludwik Bauer (1851-1927), przemysłowiec, filantrop i pierwszy w historii Honorowy Obywatel Włocławka założył Ewangelicki Dom Miłosierdzia, którego siedzibę pobudował właśnie przy Ogródowej. Budynek istnieje do dziś przy ul. Słowackiego 4. W domu opiekowano się m.in. sierotami i starcami. Placówka była bardzo dobrze zorganizowana, na co dzień pracowała w niej społeczniczka i żona Ludwika - Adela Bauer (1854-1929). W okresie międzywojennym działała tutaj także szkoła powszechna.

Ważną inwestycją w dziejach ulicy była budowa gmachu Muzeum Ziemi Kujawskiej, który uroczystie otwarto 7 XII 1930 r. (Słowackiego 1a). Budynek od początku był siedzibą Kujawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, a Muzeum funkcjonuje w nim do chwili obecnej.

Nazwę ulicy z Ogródowej na Słowackiego zmieniono w drugim dziesięcioleciu XX w.

dr Tomasz Dziki
Polskie Towarzystwo Historyczne



"ŚRÓDMIEŚCIE CAFE"

W „Śródmieście Cafe” też mamy sanitarny reżim. Dezynfekcja rąk, przebywanie wewnątrz wyłącznie w maseczce ochronnej - czyli nie tylko przestrzeganie obostrzeń, ale także rozsądek i wyrozumiałość dla sytuacji, w której wszyscy się znaleźliśmy – to sanitarny reżim w kawiarni obywatelskiej „Śródmieście Cafe”.

Każda osoba chcąc odwiedzić kawiarnię obywatelską musi być zdrowa, bez objawów infekcji. Podwyższona temperatura, kaszel, katar, osłabienie (bez względu na etiologię) wykluczają z możliwości korzystania z kawiarni. Wylączone z użytkowania są przestrzenie samoobsługowe, w tym stanowisko do samodzielnego nalewania napojów. Nie napijemy się zatem kawy ani herbaty, a miłą pogawędkę możemy odbyć jedynie w reżimie sanitarnym.

Niemniej jednak, w ostatnim czasie odbył się w „Śródmieście Cafe” spotkanie z cyklu: „Zapomniani bohaterowie Włocławka”. Było to spotkanie z Adamem Zaporą, historykiem sztuki, krytykiem, muzealnikiem, malarzem, rysownikiem, grafikim i ikonopisem; autorem licznych wystaw muzealnych i publikacji; kustoszem w Dziale Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. W czasie spotkania została przypomniana sylwetka i dorobek twórczy Wita Płazewskiego - włocławskiego rzeźbiarza, ceramika i projektanta. Warto przypomnieć, że spod ręki artysty wyszły m.in.: pomnik Mikołaja Kopernika czy abstrakcyjne rzeźby na placu Wolności.

O „Zapomnianym bohaterze Włocławka” opowiadał także prof. Stanisław Kunikowski, członek założyciel Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, wieloletni rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku. Bohaterem

opowieści był Tadeusz Reichstein – urodzony we Włocławku naukowiec, który w 1933 r. jako pierwszy opracował metodę sztucznej syntezy witaminy C. Jego metoda, wykorzystująca jako surowce wyjściowe glukozę i sorbitol, jest z niewielkimi modyfikacjami stosowana do dzisiaj. W 1950 r. Tadeusz Reichstein został Laureatem Nagrody Nobla w kategorii „fizjologia lub medycyna”.

Czy i jakie wydarzenia w „Śródmieście Cafe” są planowane w najbliższej przyszłości? Ze względu na rosnące zagrożenie epidemiczne kawiarnia obywatelska „Śródmieście Cafe” nie zamyka się, ale będzie prowadziła swoje działania w reżimie sanitarnym, z piątką uczestników. Wiele działań będzie realizowanych w formule on-line. Koniec października to warsztaty plastyczne i konkursy dla dzieci w ramach Halloween, w listopadzie

w „Śródmieście Cafe” zagospodarzą m.in. Klub Bajkoludka i cykl „W oku kamery”. Cykle: „Zapomniani bohaterowie Włocławka” i „Mała Wielka Historia” realizowane będą online.

